WALERYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, sobota 6 maja 1922. Nr. 118.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 k.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·— kwart. 1410·—
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530·— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·— „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—. Wiersz milimetr. 1 szp. na 1 stronie 100 Mk. Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Mglista sytuacya w Genui.

Stanowisko Francyi i Belgii.

Genua. PAT. Dotychczas niema żadnych wiadomości o tem, czy Belgijczycy i Francuzi podpiszą memoryał, przypuszczają jednakże, że Belgijczycy zwlekają tylko z powodu rokowań naftowych i że jeszcze na czas przystąpią do memoryału. Komunikują dalej, że w Paryżu osiągnięto w tej sprawie zupełne porozumienie między Belgią a Francyą. Ma to wynikać z oświadczenia rady ministrów, że będzie postępowała solidarnie z Belgią. Francya nie chce przed Belgijczykami wyrazić swej zgody na memoryał i pragnie przeczekać na decyzyę Belgów, która ma rychło nastąpić.

Przed odpowiedzią sowietów.

Genua. PAT. W kołach członków konferencyi słychać, że Rosyanie wręczą swą odpowiedź najprawdopodobniej jutro albo pojutrze sądzą, że Rosyanie uznają memoryał za podstawę do dalszych rokowań. Mówią także, że wczoraj delegacya włoska zaproponowała wybranie bezzwłocznie komitetu, któryby miał się zająć uznaniem rządu sowieckiego de iure, twierdzą nawet, że utworzenie takiego komitetu jest rzeczą postanowioną i że będzie wkrótce oficyalnie ogłoszone, skoro tylko nadejdzie odpowiedź rosyjska. Pogłoska ta na razie nie została urzędowo potwierdzona.

Wiedeń. PAT. „Neue freie Presse" donosi z Genui: Cziczerin oświadczył w sprawie memoryału wręczonego delegacyi rosyjskiej: Delegacya rosyjska uczyni zarzuty przeciw większej części artykułów memoryału, sądzi ona, że byłoby niedorzecznością, aby Rumunia zatrzymała Besarabię — podczas gdy sowiety miałyby wydać walory rumuńskie, które wzięły podczas wojny w przechowanie. Dalej podniosą Rosyanie sprzeciw przeciw art. 1 dotyczącemu propagandy, ponieważ zakazuje on rządowi rosyjskiemu nie tylko wszelkiej agitacyi w obcych państwach, ale chce go także zobowiązać do występowania przeciw obcym obywatelom, którzy na terytoryum rosyjskiem agitują przeciwko własnym państwom. Co dotyczy najważniejszego art. 7, traktującego o własności prywatnej to powiedział Cziczerin, że postanowienia tego artykułu w przyszłości nie przysporzą trudności, jednakże zastosowanie ich do przeszłości jest nie do przyjęcia. Wreszcie żalił się Cziczerin, że o kredytach dla Rosyi jest mowa tylko we wstępie do memoryału, zaś w samym memoryale niema o nich najwet wzmianki.

Moskwa. (AW). Ostatnie enuncyacye i przemówienia przedstawicieli władzy sowieckiej wskazują na to, iż sowiety powzięły jak się zdaje ostateczną decyzyę przyjęcia warunków stawianych delegacyi bolszewickiej w Genui. Stan ekonomiczny państw — jak oświadczył Kalenin na zjeździe Centralnego Komitetu — zniewala rząd sowietów do szukania pomocy zagranicą. Zwlekanie z decyzyą w tym względzie może zmienić stan rzeczy na niekorzyść Rosyi sowieckiej i dać jeszcze większe atuty w ręce państwom kapitalistycznym. Warunki, jakie będzie zmuszona podpisać w Genui delegacya rosyjska nie oznaczają — zdaniem Sokolnikowa — kapitulacyi komunizmu wobec kapitału. Jest to tylko chwilowe ustępstwo w celu uzyskania wzmocnienia frontu ekonomicznego Rosyi sowieckiej przy trwałem oparciu się o sojusz z Niemcami, by następnie po przywróceniu zachwianej równowagi ekonomicznej zrzucić z siebie raz na zawsze krępujące pęta kapitału.

Konferencye.

Genua. PAT. (WBK) Dziś odbyła się konferencya Dra Wirtha i Dra Rathenaua z Ll. Georgem we willi Alberti.

Genua. PAT. Delegacya włoska odbyła dziś naradę. Ambasador Barrere wczoraj po otrzymaniu wiadomości od francuskiej rady ministrów odbył wczoraj konferencyę z Jasparem w obecności dra Benesza. Mówią, że konferencya ta pozostawała w związku z przygotowywaniem gwarancyjnego paktu pokojowego oraz traktowaniem kwestyi rosyjskiej. Delegacya czesko-słowacka w obu tych sprawach miała zająć nowe stanowisko.

Barthou wraca w piątek

Wiedeń. PAT „Neue freie Presse" donosi z Paryża, że między Poincarem a Barthou nastąpiło zupełne porozumienie i Barthou w piątek powraca do Genui.

Nadzieje Lloyd George'a.

Wiedeń. PAT. „Neue freie Presse" donosi z Paryża: Pertinax podaje w Echo de Paris, że po odjeździe Barthou wręczył Barrere Lloydowi Georgeowi ważne doniesienie Poincarego, iż przed 31 maja nie może zapaść żadna decyzya w sprawie zagadnienia reparacyjnego. Na to odpowiedział Lloyd George krótko: W czerwcu ja nie będę miał czasu.

Ze źródeł angielskich słychać, że Lloyd George oczekuje, iż na konferencyi Barthou z Poincarem tenże zwróci się do polityki angielskiej. Belgia usunęła się z dyskusyi nad kwestyą rosyjską. Francya pójdzie za tem, jeżeli decyzya Belgii będzie definitywna.

Genua. (AW). L. George zawiadomił delegata francuskiego Barrere, by ten doniósł do Paryża, iż odmowa Francyi i Belgii w sprawie podpisania memoryału do Rosyi sowieckiej nie wstrzyma wcale dalszego toku sprawy.

Genua. (AW) Korespondent „Neue Freie Presse" donosi, jakoby L. George oświadczył Szancerowi, iż pokój z sowietami musi być zawarty, choćby bez udziału Francyi i Belgii.

Wieści o zamiarach Francyi.

Londyn. (AW) Dzienniki angielskie donoszą z Paryża o rzekomem zamiarze Francyi odrębnego postępowania wobec Niemiec, które miałoby nastąpić po dniu 30 maja o ileby Niemcy nie dotrzymali swoich zobowiązań reparacyjnych. We Francyi przygotowują już mobilizacyę dwóch roczników, a mianowicie tych, które brały udział w wojnie światowej i straciły około 150.000 ludzi.

Czechosłowacya nie może pójść z Francyą.

Praga. PAT. (WBK). „Czeskie Słowo" pisze: Czesko-słowacka delegacya w kwestyi memoryału pod adresem Rosyi nie mogła pójść za przykładem Francyi. Jakkolwiek Czechosłowacya nie obiecuje sobie wielkich sukcesów gospodarczych z rozpoczęcia stosunków z Rosyą, to jednak musi uregulować swój stosunek do tego państwa z punktu widzenia własnych interesów, które tym razem nie są identyczne z interesami francuskiemi.

Koniec gospodarczych narad w Genui.

Genua. PAT. Wobec ukończenia prac komisyi finansowej po przyjęciu jej sprawozdania na wczorajszem posiedzeniu plenarnem przewodniczący polskiej delegacyi w sprawach finansowych Wieniawski opuścił Genuę.

Sprawa wsch. granic Polski.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Genui: Na obiedzie, wydanym przez min. Skirmunta na cześć przewodniczących delegacyi, rozmawiał min. Skirmunt z L. George'm, który był w doskonałym humorze. Skirmunt wskazywał na potrzebę uregulowania wschodnich granic Polski. L. George odpowiedział, że rozumie to dobrze i uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby życzeniom Polski zadość uczynić. Skirmunt zaznaczył również iż w opinii narodu polskiego o żadnych ustępstwach terytoryalnych nie może być mowy. W sprawie tej Skirmunt konferować będzie jeszcze z L. George'm.

Nie jest wykluczonem, że sprawa granic Polski załatwioną będzie na najbliższem zebraniu Rady Najwyższej. Niewiadomo tylko kiedy i gdzie zbierze się Rada, w każdym razie L. George nalega, aby Rada Najwyższa zebrała się przed końcem konferencyi genueńskiej.

Wiedeń. PAT. „Neue freie Presse" donosi: Wedle komunikatu angielskiego biura prasowego w Genui Lloyd George obstaje przy tem, aby mocarstwa sygnatarne traktatu wersalskiego zebrały się przed 31 maja w Genui a nie gdzieindziej.

Kongres żydowski w Ameryce.

Kraków, 6 maja.

(Th.) Ż. B. K. podała krótką a ważką wiadomość, którą należy silnie podkreślić, ażeby nie uszła uwagi. Oto już w dniu 21 maja ma się ponownie zebrać ogólno-żydowski Kongres amerykański we Filadelfii.

O amerykański kongres ogólno-żydowski, to znaczy taki, w którym uczestniczyć mają wszystkie partye żydowskie, toczył się, jak wiadomo, swego czasu wielki spór w Ameryce. Były ugrupowania, które się bały pewnej hegemonii najsilniejszej i najsprężystszej w żydostwie organizacyi, syonistycznej, i dlatego nie chciały iść na kongres, ażeby nie utracić pozorów swojej samodzielności i — niezbędności. Inne stronnictwa znowu uważały, że nie wolno w „golusie" zbyt głośno mówić o Palestynie. Ponieważ jednak kongres żydowski nie może pomimo najszczerszej chęci milczeć o tem centralnem zagadnieniu żydostwa, więc wolały stronnictwa te w miarę słabych sił swoich sabotować potężne zjednoczenie się żydostwa amerykańskiego i nie dopuścić, by się kongres zebrał. Lewicowe partye znowuż, ogólno-socyalistyczne i „Bund", nie mogły przezwyciężyć organicznego wstrętu do współpracy ze „zgniłą" burżuazyą. Coś takiego stanowi zawsze zbrodnię przeciw świętemu duchowi skrzepłego doktrynerstwa.

I tak się to stało, że opozycya i sabotaż były nie małe. A jednak zdrowa myśl, a może i zdrowy instynkt mas żydowskich, zwyciężyły — kongres przyszedł do skutku. Około 400.000 dorosłych Żydów brało udział we wyborach na kongres i dało mu siłę i autorytet swojej wielkiej liczby.

Dziś chyba nie potrzeba szeroko się rozwodzić nad olbrzymiem znaczeniem, jakie ten kongres miał dla żydostwa, szczególnie wschodnio-europejskiego. Podczas konferencyi pokojowej w Paryżu duża część ciężaru zastępstwa praw żydowskich spoczywała na barkach delegacyi amerykańskiego kongresu, której przewodniczyli mężowie takiej intelektualnej i etycznej miary i wagi, jak Louis Marshall i Julian Mack. Dopiero późniejsze generacye będą opowiadały o czynach tych dwóch mężów, o ich bezgranicznem oddaniu się sprawie żydowskiej i o ich umysłowej sile, z jaką praw swoich braci bronili.

Istotnie był ich wpływ na prezydenta Wilsona, a zatem na najwybitniejszego władcę w konferencyi pokojowej, wprost decydującym w kwestyach, tyczących się położenia Żydów na Wschodzie Europy.

Powiadamy, że o tem dopiero późniejsze generacye będą opowiadały. Dzisiejsza generacya całego ogromu odniesionego wówczas zwycięstwa ocenić jeszcze nie może, bo na razie ma tylko „świstek papieru" w ręku. Dzisiejsza generacya ma w ręku na razie tylko niejako skrypt dłużny, który się podpisało, ale którego się nie spłaca. Rzecz jasna, — prawa mniejszości narodowych, jakkolwiek się z nich bardzo obficie na świecie korzysta i jakkolwiek się już stały składową i organiczną częścią oficyalnej terminologii międzynarodowej, to jednak dla Żydów istnieją tylko na papierze. Taki jest zwyczajny los „wynalazków" żydowskich, — wynalazcy sami najpóźniej mają z nich realne korzyści. Ale w końcu i Żydzi się ich doczekają. A kiedy późniejsze pokolenia żydowskie doznawać zaczną całego dobrodziejstwa, jakie z tych praw wypływa, to wtedy dopiero zdołają zmierzyć wielkość politycznego zwycięstwa, jakie żydostwo w r. 1919 odniosło w Paryżu.

A historya im powie, że w dużej mierze zawdzięczać należy zwycięstwo to — amerykańskiemu ogólno-żydowskiemu kongresowi. On to był tym autorytatywnym mocodawcą, którego głosu i mocarze tej ziemi słuchać musieli. I słuchali — na razie tylko teoretycznie. Do praktyki jeszcze nie doszło.

Zdawało się jednak, że wszystkie żywioły, które za pierwszym razem usiłowały nie dopuścić do kongresu, teraz tembardziej do niego nie dopuszczą. Wszak teraz mają za sobą ogólny nastrój całego ludu amerykańskiego, który postanowił wycofać się zupełnie ze spraw starej, „zgangrenowanej" Europy. Starej bowiem „doktrynie Mowroe'go": Ameryka dla Amerykan nadano jakiś nowy akcent: tylko Ameryka dla Amerykan. Amerykanie nie dopuszczając innych państw do mieszania się w swe sprawy, postanowili nie mieszać się zupełnie do spraw innych państw, choćby te państwa domagały się tego, prosiły i błagały o nie. W takim ogólnym nastroju, który się niewątpliwie udziela wszystkim warstwom ludności, bez różnicy wyznania i narodowości, byłoby, — tak się zdawało, — znacznie łatwiej nie dopuścić do kongresu, aniżeli wówczas, kiedy w całej Ameryce panował powszechny nastrój „interwencyonistyczny". W czasie, gdy cała Ameryka ożywiona była jakiemś żywiołowem wprost pragnieniem ratowania świata i Żydzi zapragnęli czynów i wystąpień, zmierzających do ratowania Żydów Europy. Ale dziś, skoro Ameryka ogłasza swoje „desinteressement" wobec Europy, to można łatwiej Żydów amerykańskich skłonić do „desinteressement" wobec Żydów europejskich.

A jednak — kongres dochodzi do skutku. Za parę tygodni zaledwie znowu się zbiorą wybrańcy owych 400.000 dorosłych amerykańskich Żydów, aby radzić nad losem swoich braci. A wierzymy, że coś dobrego, wielkiego uradzą. Bracia nasi z tamtej strony oceanu okazali, że nie gubią się w pustem gadaniu, a myśli ich są przeważnie skierowane ku realnym czynom. Ich pomoc materyalna, jakiej użyczyli schorzałej i ginącej Europie, wykazała rozmiary tak wielkie i rozmach tak silny, że musiała świat zadziwić, chociaż samo wykonanie dzieła ratunku nie zawsze odpowiadało pięknym zamiarom.

Teraz, tak spodziewać się należy, stanie na porządku dziennym, jako centralny problem kongresu, sprawa Palestyny. A w tej sprawie domagamy się od braci w Ameryce nietylko materyalnej pomocy, ale też moralnego poparcia. Zbyt duża jest polityczna waga Żydów amerykańskich, ażeby ogólno-żydowski kongres nie musiał zaważyć na szali w chwili, kiedy ostatecznie los Palestyny się rozstrzyga. Jesteśmy pewni, że kongres amerykański znajdzie znowu silne i ważkie słowo, które zdobędzie sobie posłuch.

A kto wie? Może wolno snuć dalej swoje myśli i nadzieje i widzieć już dzisiaj jako ciąg dalszy ogólno-żydowskiego kongresu w Ameryce — kongres ogólno-żydowski całego świata. Wszak myśl ta jest już dosyć dojrzałą, ażeby można było niezadługo przystąpić do jej zrealizowania. Niema, zdaje się, dzisiaj żydowskiego polityka o szerszym horyzoncie, któryby nie uznał konieczności takiego skupienia żydowskiego.

Amerykańskie żydostwo dało swojemu narodowi dużo w ostatnich latach. Ono jest powołane do tego, by dać mu jeszcze więcej i władne, by powołanie to w czyn obrócić, aż do zbudowania tej organizacyi, która zdołała zupełnie i szczęśliwie rozwiązać całą bolesną kwestyę żydowską.

Ataki na rząd powstrzymane

Warszawa. (M. Tel. wł.) Dzisiejsze przemowy przywódców wielkich klubów w czasie ogólnej dyskusyi nad programem rządu wykazały, że alarmy prasy o przygotowaniach prawicy i centrum do wywołania kryzysu rządowego, wywarły decydujący wpływ nie tylko na formę, lecz i na treść wygłoszonych przemówień. Tak więc wielkie chmury przeszły bez deszczu. Nikt z mówców, a przemawiali najwybitniejsi, jak p. Witos, Głąbiński i inni — nie przemawiał w ten sposób, by rząd miał potrzebę żądać głosowania nad votum zaufania.

Pierwszy w dyskusyi zabrał głos Witos. Mowa nacechowana była wielkim rozumem męża stanu, co jest tak rzadkiem u przywódców PSL., operujących przeważnie demagogicznemi hasłami. Witos był wcale oględny w stosunku do wszystkich członków Rządu.

Mowa p. Głąbińskiego wygłoszona bez patosu przeszła bez większego wrażenia. Przemawiali nadto: p. Wojdaliński (Zjedn. Lud. Nar), ks. Adamski, (Ch. Dem.) i Dubanowicz (N. Str. Rol.) Na tem dalszą dyskusyę odroczono do jutra.

Przed porządkiem dziennym zgłoszono trzy interpelacye: Nar. Dem. wniosła interpelacyę w sprawie fałszywych informacyi, nadsyłanych przez red. Eisenberga z Genui. Ostatnio bowiem p. E., padłszy ofiarą intrygi, lub rozbujałej fantazyi, doniósł, jakoby wszystkie państwa, a więc i Polska, prócz Francyi i Belgii, podpisały memoryał do sowietów. Informacya ta okazała się mylną, bowiem, jak wiadomo, memoryał podpisał jedynie przewodniczący komisyi polit. p. Szancer. Interpelanci popierali swe argumenty tem, iż p. E. wyjechał do Genui na koszt rządu.

Dwie następne interpelacye odnosiły się: pierwsza do pogłosek o utworzeniu bezwyznaniowej gminy, druga do ekscesów policyi sosnowieckiej w dniu 1 maja.

Akcya rządu w walce z drożyzną.

Warszawa. PAT. Minister spraw wewnętrznych rozesłał do wszystkich wojewodów następujący okólnik w sprawie zwalczania drożyzny: Szybki wzrost drożyzny środków pierwszej potrzeby w ostatnich tygodniach przybiera rozmiary niepokojące. Przyczyny tego zjawiska są bardzo różnorodne. Wobec tego rząd postanowił przedsięwziąć wszystkie środki doraźne, w szczególności zarządzić to wszystko, co może zaradzić brakowi towarów: ułatwić przywóz z zagranicy przez cofnięcie zakazów, obniżenie ceł i taryf przewozowych na kolejach, tudzież utrudnić wywóz przez wydanie odpowiednich zakazów i dopilnowanie granicy. Na brak towarów wpływa niewątpliwie umyślne magazynowanie tychże przez spekulantów. Wykrywanie takich składów i pociąganie winnych do odpowiedzialności może także często wo zapobiedz drożyźnie. Popieranie ruchu spożywczo-spółdzielczego stanowi także jedną z dróg do uzdrowienia stosunków w dziedzinie wymiany towarów, gdzie rządzi obecnie niepohamowana chęć zysku i spekulacya. Należy również zwrócić uwagę i przypilnować, aby czynniki samorządowe współdziałały więcej intenzywnie z komisyami badania cen.

Wykroczenia na granicy polsko-rosyjskiej.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Charge d'affaires polski w Moskwie, p. Stefański, złożył w komisaryacie spraw zagranicznych następującą notę werbalną: 28 marca posterunki czerwonej armii z komisarzem na czele przeszły około Rakowa, pow. stołpski, granicę Polski, poczem uprowadziły ze sobą 2 obywateli polskich. Rząd polski protestuje jaknajenergiczniej przeciw pogwałceniu granic Polski przez czerwoną armię, i żąda natychmiastowego uwolnienia obywateli polskich, surowego ukarania winnych oraz odpowiedzi w jaknajkrótszym czasie.

Przed objęciem G. Śląska.

Opole. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 5 pop. odbyło się pod przewodnictwem generła Leronda posiedzenie komisyi międzysojuszniczej celem omówienia decyzyi, którą ma wydać komisya w myśl paragrafu 6 aneksu do do art. 88 traktatu wersalskiego w przedmiocie oddania odpowiednich części Górnego Śląska Polsce i Niemcom.

DR. A. SUESSER

Patenty przemysłowe.

Nowy podatek przemysłowy. — Dwa rodzaje podatków. — Kto opłaca zasadniczy podatek przemysłowy (patenty). — Wysokość podatku. — Wydawnictwo świadectw przemysłowych.

Nowy podatek przemysłowy obowiązujący obecnie u nas nie został jeszcze w życie wprowadzony, albowiem nie ustalono jeszcze terminu wykupienia patentów przemysłowych.

Nowy podatek przemysłowy obejmuje właściwie

dwa podatki,

a mianowicie; zasadniczy podatek przemysłowy, który się opłacać będzie przez wykupienie świadectw przemysłowych (patentów) i dodatkowy podatek przemysłowy, który się pobierać będzie w podatkowi procentowemu od zysku.

Ponieważ wykupno świadectw (patentów) nastąpi już w krótkim czasie, przeto chciałbym w ogólnych zarysach przedstawić przepisy dotyczące tego podatku przemysłowego zasadniczego, zastrzegając sobie omówienie drugiego podatku procentowego od zysku do jednego z następnych artykułów.

Zasadniczy podatek przemysłowy (patenty)

opłacają 1) przedsiębiorstwa handlowe, do których należą także przedsiębiorstwa kredytowe i ubezpieczeniowe, pośrednictwa handlowe i wszelkiego rodzaju antrepryzy i dostawy. 2) przedsiębiorstwa przemysłowe, a w szczególności zakłady fabryczne, rzemieślnicze, górnicze i przewozowe. 3) Osobiste zajęcia przemysłowe, do których należą ekspedytorzy nie utrzymujący oddzielnych kantorów i pomocników handlowych, maklerzy giełdowi, ajenci towarzystw ubezpieczeniowych i przedsiębiorstw przewozowych oraz instytucyi kredytowych, o ile nie utrzymują oddzielnych kantorów — pośrednicy handlowi nie prowadzący oddzielnych zakładów i subjekci podróżujący.

Nie opłacają

więc tego podatku przemysłowego wszelkie wolne zajęcia zawodowe (lekarze, adwokaci, notaryusze, wydawcy pism peryodycznych, literaci, artyści, inżynierowie i ajenci), które podlegają tylko podatkowi procentowemu od zysku.

Co do określenia

wysokości podatku

przemysłowego zasadniczego (patentu) dzieli ustawa miejscowości Państwa Polskiego na klasy (Kraków I. klasa), zaś przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa przemysłowe oraz osobiste zajęcia przemysłowe na kategorye. — Ustawa odróżnia pięć kategoryi przedsiębiorstw handlowych, ośm kategoryi przedsiębiorstw przemysłowych i cztery kategorye osobistych zajęć przemysłowych.

Odnośnie do

przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych,

to ustawa w dodatku II, III, do artykułu 3. przeprowadza klasyfikacye tych przedsiębiorstw wedle poszczególnych kategoryi zależnie od znamion, wedle których zalicza się przedsiębiorstwo do danej kategoryi (np. przy przedsiębiorstwach handlowych poszczególnych rodzajów, wedle rodzaju i rozmiarów handlu, sumy rocznego skupu, wysokości kapitału zakładowego, rocznego komornego, ilości zajmowanych ubikacyi, rocznego obrotu, zaś przy przedsiębiorstwach przemysłowych poszczególnych rodzajów wedle ilości i rozmiaru maszyn, ilości wyrobionych surowców względnie uzyskanych produktów, ilości zatrudnionych robotników itd.).

W dodatku IV. do artykułu 3. zawiera ustawa

wykaz stawek

zasadniczego podatku przemysłowego, a który wynosi rocznie przy przedsiębiorstwach handlowych od 166,000 mk. (I kat.) do 2,500 mk. (V kat.), zaś przy przedsiębiorstwach przemysłowych od 250,000 mk. (I kat.) do 800 mk. (VIII kat.), zaś w dodatku V do artykułu 3 zawiera ustawa wykaz kwot zasadniczego podatku przemysłowego od osobistych zajęć przemysłowych od 75.000 mk do 10,000 mk. — Wreszcie zawiera ustawa w dodatku do artykułu 55. klasyfikacyę przedsiębiorstw poszczególnych kategoryi według wysokości zysku, który jest podstawą do określenia normy zasadniczego podatku przemysłowego w razie niedostateczności lub niejasności znamion zewnętrznych wedle których opłacane być mają świadectwa przemysłowe, oraz w razie jakichkolwiek wątpliwości co do prawidłowości ich opłacenia.

Trudno w ramach artykułu szczegółowo podać tę skomplikowaną klasyfikacyę przedsiębiorstw i dlatego ograniczę się tylko do przedstawienia tej klasyfikacyi

odnośnie do handlu towarów.

I tak opłacają tytułem zasadniczego podatku przemysłowego w Krakowie (I klasa) przy sprzedaży towarów w stałych zakładach i pomieszczeniach urządzonych lub zastosowanych do prowadzenia handlu (sklepach, magazynach i innych dostępnych dla kupujących stałych zakładach).

1) Handel hurtowny (I. kat.) tj. sprzedaż przeważnie partyami głównie kupcom i przemysłowcom 166,000 mk.

2) Handel detajliczny (kat. II.), czyli przeważnie sprzedaż drobna towarów zarówno drobnym kupcom jak i spożywcom 53,000 mk.

3) Handel drobny (ka. III.), czyli drobna sprzedaż towarów wyłącznie spożywcom w zakładach składających się tylko z jednego pokoju, jeżeli w nich pracuje oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny najwyżej jeden dorosły płatny subjekt handlowy 16,000 mk.

4) Drobna sprzedaż (kat. IV), towarów wyszczególnionych w spisie załączonym do art. 6 (przeważnie artykuły pierwszej potrzeby) w stałych niewielkich pomieszczeniach nie posiadających wyglądu pokoju bez pomieszczenia składowego, jeżeli w nich pracuje oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny najwyżej jeden dorosły płatny subjekt handlowy 4,250 mk.

5) Handel rozwozowy towarami wyszczególnionymi w specyalnym wykazie 7500 mk.

6) Handel obnośny towarami wyszczególnionymi w osobnym wykazie 2,500 mk.

Świadectwa przemysłowe (patenty)

wydaje się z góry na rok i odnawia się je przed 1. stycznia każdego roku na podstawie deklaracyi podatnika, w której podatnik sam deklaruje kategoryę owego przedsiębiorstwa i wysokość opłacać się mającego podatku zasadniczego, zaś Administracyi Podatków przysługuje prawo kontroli i sprawdzania prawidłości zdeklarowanej kategoryi. — Za prowadzenie przedsiębiorstwa oraz osobistych zajęć przemysłowych bez świadectwa przemysłowego, albo na podstawie świadectwa mniejszej wartości, właściciele przedsiębiorstw poza obowiązkiem opłacenia należytego świadectwa lub zamiany posiadanego świadectwa na odpowiednią dopłatą ulegną nadto karze grzywien do wysokości trzechkrotnej należności za świadectwo, jakie winni byli opłacać.

DR. JEREMIASZ FRENKEL.

Wilhelm Tell w szacie hebrajskiej.

(Dokończenie).

Przyjrzyjmy się teraz samemu przekładowi. Załatwimy się najpierw z rzeczą najbardziej zewnętrzną, z budową wiersza.

Chodziła po świecie pogłoska, że Bialik przełożył Tella w tonacyi sfardyjskiej. Ta pogłoska nie sprawdziła się. Już pierwsze trzy piosenki (rybacka, pasterska i myśliwska), które dramat wprowadzają, są pisane w czysto aszkenazyjskiej tonacyi. Natomiast cały utwór pozatem — nie trzyma się żadnej tonacyi. Bialik wrócił do zasady zgłoskowej, na której budował swe utwory Naftali Herc Wessely („Szirej tif'eret"). Formułka metryczna dla przekładu Tella opiewa: wiersz 14-zgłoskowy, w ostatniem słowie akcentowana zgłoska przedostatnia („mifel")*). Wobec tego rzecz czyta się równie dobrze (albo równie źle) w obu tonacyach. Właściwie stała się przez to silna krzywda pięknemu szyllerowskiemu jambowi pięciostopowemu. Nie wiemy, co skłoniło Bialika do obrania tego, niezbyt szczęśliwego, metrum. Czyni to wrażenie, jakgdyby poeta chciał stworzyć przez to kompromis między krajem przyszłości, który czyta po sfardyjsku, a golusem, czytającym po aszkenazyjsku. Może ucho nasze przyzwyczai się z czasem do tego rytmu i ten krok Bialika uchroni naszą poezyę od rytmicznej deprecyacyi dla połowy żydostwa, która już dziś sprawia nam bardzo poważną troskę. W takim razie Bialik złożył swój piękny rytm w ofierze na ołtarzu wieczności naszej literatury. Szkoda tedy, że Bialik w początkowych pieśniach musiał zdecydować się za tonacyą aszkenazyjską. Ciekawa rzecz, że Izrael Frenkel z Radomia wybrał w tym wypadku — tonacyę sfardyjską.

Język i styl przekładu — prócz kilku wyrazów technicznych, które przeważnie nie weszły do tekstu, tylko do spisu osób i uwag scenicznych — jest czysto biblijny, w najlepszem i najnowszem tego słowa znaczeniu.

Dlaczego Bialik, uczeń panhebrajsty Abrahamowicza, wrócił do języka biblii? Zdaje mi się, że jest to znowu stopień do wieczności. Skład i barwa naszego stylu często się zmienia, ale biblja jest wieczna. Przekład Tella stoi ponad czasem. Najstarszy maskil z czasu Wessely'ego mógłby go z temsamem zadowoleniem czytać, jak my, jak nasi potomkowie. A może jest to elegancki i godny podziwu ukłon w stronę haskali, która ma przecież uzasadnione prawa do swego Szyllera? Chciałbym tylko usłyszeć, jaki sąd wydadzą o tym przekładzie żyjący jeszcze maskilim starej, dobrej szkoły — choćby sędziwy M. D. Brandstätter z Tarnowa. I jeszcze z jednej strony chciałbym sąd o tym przekładzie usłyszeć: mianowicie od tych uczonych Niemców — nie-Żydów, których sercu Szyller jest taki bliski, a którzy przez całe swe życie ślęczą nad tworami proroków hebrajskich. Wprawdzie żaden z nich nie opanował w takiej mierze języka hebrajskiego co Franciszek Delitzsch, wielki ojciec malutkiego Fryderyka Delitzscha; ale rozumieć ten język przecież by powinni.

Podziwiać tylko należy, z jak genialną prostotą Bialik omija wszystkie rafy językowe, z jaką szaloną łatwością pokonuje wszelkie przeszkody. Jeżeli cytaty z Szyllera obiegają po dziś dzisiejszy świat jako słowa ulotne, zgoła jako wieczystej wartości przysłowia — będą mogły wyjątki z tego przekładu tęsamą rolę spełniać. Weźmy choć takie zdanie: „Die schnellen Herrscher sind's, die kurz regieren".

Czy hebrajski przekład tego wiersza: „M'hire stor — lo jaarichu mszol" — nie oddaje myśli jaśniej, niż oryginał? Takich zaś sentencyi można w przekładzie Bialika zebrać nieskończenie wiele.

Weźmy też dla przykładu kilka wyrazów lokalnych, których przekład wydaje się wprost niemożliwy. „Stier von Uri" może dać w dosłownym przekładzie tylko nonsens. Radner zostawił go też w oryginale. Ale u Bialika powstał z tego „Makrin Uri", który genialnie oddaje istotę oryginału. Tosamo można powiedzieć o oddaniu nazwy „Zwing Uri" przez hebrajskie „Ol Uri".

Chciałbym zwrócić uwagę na jeden szczegół odnoszący się do sposobu ogłoszenia tłomaczenia.

Byłem w pierwszej chwili niemile tem dotknięty, że „Hatkufa" ogłasza przekład Bialika — wbrew poważnym tradycyom organu Sztybla — w tak małych dawkach; będziemy musieli jeszcze cały rok czekać, na piąty akt! Może nakazują tak względy techniczne: cały „Tell wypełniłby prawie pół tomu „Hatkufy". A jednak Kahan dał nietylko „Ifigenię", lecz nawet swego „Melech Israel" jako całość. Że dzieło traci przez takie kawałkowanie — nie ulega wątpliwości.

*) W tem miejscu muszę podkreślić jedną usterkę, którą poeta musi koniecznie wyrugować w dalszych wydaniach. W przedostatnim dwuwierszu ostatnie słowa mają akcent na ostatniej zgłosce (hatrua—jeszua). To razi tembardziej, że w tem miejscu jest rym i na te wiersze pada silny przycisk.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Konferencya dr. Weizmana w Genui.

Genua. (ŻBK.). Prezydent światowej Organizacyi Syońskiej dr Chaim Weizmann zabawił tutaj kilka dni i odbył konferencyę z Lloydem George'm, de Facta i Schanzerem. Tematem konferencyi były sprawy związane z mandatem nad Palestyną.

Dookoła kryzysu autonomii na Litwie.

Kowno. (ŻBK.). Zgodnie z uchwałą Żyd. Rady Narodowej na Litwie, posłowie żydowscy w Sejmie kowieńskim nie biorą udziału w obradach sejmowych. We wszystkich częściach kraju odbywają się zgromadzenia protestacyjne przeciwko uchwale Sejmu kowieńskiego.

* * *

Kowno. (ŻBK.). Do tej pory rząd litewski nie zajął jeszcze oficyalnego stanowiska wobec dymisyi min. Sołowiejczyka. Przyczyną tej zwłoki jest próba poczyniona przez sfery rządowe dla znalezienia wyjścia ze sytuacyi. Pozatem trudno o decyzyę ze względu na pobyt premiera Galwanowskiego w Genui. Min. Sołowiejczyk zjawia się codziennie w ministeryum jak dotąd, dla załatwienia bieżących spraw.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Zjazd nar. żydowskich mandatarjuszy we Lwowie.

Lwów. (Tel. wł.) W referacie swoim p. t. „Autonomia żyd. nar. personalna a kahały" skreślał dr Leon Reich historyę samorządu gmin żydowskich w Polsce i jego obecny stan, poczem zbija powtarzające się z lekkomyślnym uporem zarzuty, jakoby autonomia narodowo-personalna Żydów godziła w interes lub suwerenność państwa. Ochrona praw mniejszości etnicznych leży w interesie wszystkich państw i narodów. Nie jest to też bynajmniej „uprzywilejowaniem" mniejszości. Owszem, równouprawnienie, nawet gdyby, było dotrzymywane w myśl ustaw konstytucyjnych, nie byłoby zupełnem, gdyby narodowości żydowskiej nie było danem wyżyć się duchowo wedle nakazów własnej duchowej indywidualności.

Mowca kończy referat wspomnieniem historycznem z czasów rewolucyi francuskiej.

Po referacie dra Reicha uchwalił Zjazd szereg rezolucyi, w których stanowczo protestuje przeciwko „bezprawnemu stanowi rządów prowizorycznych, opierajyacych się na nominacyi, w jakim od szeregu lat utrzymane są kahały", i żąda przetworzenia dotychczasowych „izraelickich gmin wyznaniowych" na

żydowskie gminy ludowe

o szerokim zakresie działania. W dalszym ciągu domaga się Zjazd od Rządu rychłego rozpoczęcia demokratycznych wyborów do gmin żydowskich oraz wzywa przedstawicieli narod.-żydowskich, zasiadających w kahałach do wytężonej akcyi celem wyprowadzenia ustroju kahalnego ze stanu bezprawia i prowizoryum na tory legalności.

Końcowe posiedzenie Zjazdu

rozpoczęło się dnia 1. bm. referatem dra Sommersteina pt. „Zadania gospodarczo-społeczne gmin żydowskich".

Referent w dłuższym wywodzie podkreślił, że gmina żydowska musi stanowczo więcej uwagi poświęcać

problemom gospodarczym ludności żydowskiej,

zwłaszcza wobec wzmożonej akcyi bojkotowej, grożącej katastrofą gospodarczą żydostwa polskiego. W tym duchu przedstawił referent szereg rezolucyi.

ZE SPRAW PALESTYNSKICH.

Spotkanie Weizmana z Samuelem.

Wenecya. (ŻBK.). Wysoki komisarz Herbert Samuel przybył tu w towarzystwie swej żony. Oświadczył on, że w Palestynie panuje obecnie spokój i wzorowy ład. W dalszej podróży do Londynu będzie towarzyszył Samuelowi dr. Weizmann, z którym przy tej sposobności omówi szereg najważniejszych kwestyi, dotyczących Palestyny.

Wśród palestyńskich Żydów niema antyarabskiego nastroju.

Londyn. (ŻBK.) Na odbytem tutaj zebraniu oświadczył Ramsay Macdonald, że materyał ogłoszony w niektórych pismach jest w dziewięć dziesiątych fałszywy. Nie jest prawdą, że Żydzi w Palestynie są wrogo usposobieni wobec Arabów. W swych organizacyach zawodowych i rzemieślniczych powzięli oni szereg uchwał dążących do współpracy z Arabami.

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Kanadyjski podatek dochodowy dla obcych.

Ottawa. (ŻBK.). W Izbie niższej zaprojektował członek liberalnej partyi German projekt specyalnego podatku dochodowego dla wszystkich zatrudnionych w Kanadzie obcych, lub tych, którzy ciągną zyski z pracy wykonywanej w Kanadzie. Podatek ma wynosić 8 pro mile od dochodu.



Wobec umieszczenia w „Nowym Dzienniku" i innych czasopismach z dnia 4-go maja b. r. notatki, w której Izydor Lindenbaum, Sebastyana 12, współwłaściciel firmy Leopold Bertel, oświadcza, że długów przezemnie rzekomo zaciąganych nie płaci, zmuszoną jestem podać do publicznej wiadomości, że jest to rozmyślny fałsz, zmierzający widocznie do wymuszenia odemnie ustępstw w toczących się rokowaniach rozwodowych, w którym to celu Izydor Lindenbaum nie waha się przed rzucaniem kłamliwych i perfidnych oszczerstw na bezbronną kobietę.

Żona Izydora Lindenbauma
z domu Araten.

852

Ogłoszenie konkursu.

Zarząd Żyd. Tow. Szk. Lud. i Śr. we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w zakładach średnich Towarzystwa z początkiem roku szkolnego 1922/1923

a) dwóch nauczycieli religii
b) dwóch nauczycieli (ek) przyrody
c) nauczyciela (ki) historyi
d) nauczyciela (ki) dla filologii klasycznej.

O posady, uposażone wedle rządowego systemu płac, ubiegać się mogą tylko reflektanci narodowości żydowskiej, którzy odnośnie do grupy a muszą władać językiem hebrajskim w słowie i piśmie, zaś odnośnie do grup dalszych muszą mieć ukończone studya uniwersyteckie danej grupy.

Kandydaci władający językiem hebrajskim oraz kwalifikowani (doktorat lub egzamin nauczycielski) mają pierwszeństwo.

Należycie udokumentowane podania należy wnieść do Zarządu Ż. T. S. L. i Śr. Lwów Zygmuntowska 170 do 15 maja 1922. 809

KRONIKA.

Kraków, 5 maja.

Walka z bezrobociem w Krakowie.

Wczoraj pod przewodnictwem wojewody dra Gałeckiego zebrała się komisya walki z bezrobociem, w której wzięli udział przedstawiciele resortów pracy i opieki społecznej, przemysłu i handlu, robót publicznych, kolei żelaznych, reprezentant prezydyum m. Krakowa, wiceprezydent Sare, przedstawiciele Izby handlowej i Związków zawodowych. Przedmiotem dyskusyi było wskazanie najwięcej celowych robót publicznych dla zajęcia bezrobotnych i utrzymania w ruchu istniejących warsztatów pracy, oraz racyonalne zatrudnienie pracujących w nich robotników, a to w związku z kredytem jednego miliarda marek wyjednanego dodatkowo przez Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej na ożywienie akcyi budowlanej a w szczególności na pożyczki dla większych miast w całem państwie pragnących prowadzić roboty publiczne.

Po ustaleniu stanu bezrobocia, nie przedstawiającego się zresztą groźnie w obrębie województwa krakowskiego, a wywołanego chwilowym zastojem budowlanym, omówiono szczegółowo sprawę częściowego zwalniania robotników salinarnych w Wieliczce i Bochni oraz rzekomego ograniczenia produkcyi w hucie żelaza w Węgierskiej Górce.

Jako najpilniejsze roboty publiczne w Krakowie wskazano: zabezpieczenie miasta przed powodzią, budowę Akademii górniczej, Izby skarbowej, budynków na pomieszczenie urzędów mieszczących się chwilowo w Zakładach dobroczynnych, oraz dalszą budowę Sądu w Tarnowie.

Rozdawnictwo deputatów robotniczych.

Magistrat podaje do wiadomości, że od soboty dnia 6 maja do 20 maja b. r. będą wydawane uprawnionym robotnikom deputaty robotnicze, tytułem zaległych racyi, a to po 4 kg. chleba pszenno-żytniego w cenie po 66 mp za 1 kg. i po 1 kg. cukru białego po 500 Mkp za 1 kg.

Po odbiór asygnat na pobór chleba i cukru zgłaszać się mają upoważnieni zastępcy przedsiębiorstw, których personal robotniczy został zakwalifikowany do dodatkowej aprowizacyi robotniczej, w Biurze Związku „Proletaryat" ul. Lwowska l. 2 i przedłożyć tam w sposób dotąd praktykowany przepisane poświadczenie pracy i szczegółowe wykazy rozdziału ostatnich deputatów.

Odroczenie zwolnienia z wojska rocznika 1899 i 1900.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie, którego mocą odracza się termin zwolnienia żołnierzy wojska stałego: dla rocznika 1899 r. — do dnia 1 czerwca 1922 r., oraz dla części rocznika 1900 r. pobranej w czerwcu 1919 r., — do dnia 1 września 1922 r.

— **Ku czci konstytucyi 3-go maja.** Dnia 2 bm. odbył się w szkole handlowej uzupełniającej im. Słowackiego w Krakowie wieczorek ku uczczeniu konstytucyi 3. Maja w obecności delegatów stow. kupców pp. Łazarza Marguliesa i Józefa Süssera. Słowo wstępne wygłosił dyr. szkoły p. Antoni Hay-Armhaus, poczem prof. Danzinger przedstawił uczniom istotę konstytucyi 3. maja na tle ówczesnych stosunków społecznych i politycznych. Po szeregu produkcyi muzykalno wokalnych zwrócił się p. Margulies z gorącym apelem do młodzieży, aby pilnie do nauki się przykładała i stworzyła generacyę kupców na chlubę Polski.

— **Towarzystwo metapsychiczne w Krakowie.** Z inicyatywy kilku lekarzy, przyrodników i literatów zawiązało się w Krakowie Towarzystwo badań metapsychicznych. Na zasadzie zatwierdzonych przez Województwo statutów, odbyło się dnia 30 kwietnia walne konstytuujące zebranie członków, na którem dokonano wyboru zarządu. Prezesem towarzystwa jest p. dr. A. Klęsk. Sekretaryat Towarzystwa metapsychicznego mieści się przy ul. Andrzeja Potockiego l. 8 (telefon 3364), dokąd uprasza się kierować wszystkie pisma, także zgłoszenia nowych członków. Sekre-

[illegible] Tow. [illegible] stałe codziennie między 3 a 4 popołudniu. Tow. metapsychiczne rozpoczyna w najbliższym czasie swą działalność, przedewszystkiem urządzeniem szeregu odczytów oraz założeniem biblioteki. Projektowane jest też wydawnictwo miesięcznego biuletynu.

— **Urządzanie zakładów przemysłowych.** Od pewnego czasu zdarza się, iż niektórzy przemysłowcy, zakładający nowe wyrobnie i fabryki urządzają je bez poprzedniego zezwolenia Magistratu. Następstwem tego jest, iż komisya delegowana przez Magistrat na miejsce znajduje nieraz zakład już urządzony, nieodpowiednim, wobec czego Magistrat zmuszony jest na tej podstawie odmówić konsensu przemysłowego na dany zakład, co powoduje ogromne straty dla przedsiębiorcy. Z tych względów Magistrat zwraca uwagę osób, mających zamiar otwierać nowe zakłady przemysłowe na wyraźny przepis par. 25 ustawy przemysłowej, wedle którego przed uzyskaniem zezwolenia władzy zakładów tych urządzać nie wolno.

— **Nowy prezydent Izby skarbowej w Krakowie.** Jak się dowiadujemy w dniu 15 bm. stanowisko prezydenta krakowskiej Izby skarbowej po śp. dr. Pecu obejmuje p. Greger, b. dyrektor jednego z departamentów ministerstwa skarbu w Warszawie.

— **Na fundusz ku wsparciu biednych sierót żydowskich** im. błp. Maszki Schermantówny złożyli pp.: Niusia Pisekówna 2.000 mp., Eliasz Kriss, Kołomyja 25.000 mp.. Hela Marguliesówna 2.000 mp. Dalsze datki uprasza się składać na konto P. K. O. Dra Leuchtera Nr. 150.343.

KRONIKA POLICYJNA.

Milionowa kradzież w tramwaju.

Onegdaj dopuszczono się w tramwaju na linii Nr. 1 dwóch znacznych kradzieży kieszonkowych. Pani Ernestynie Frischer, zamieszkałej w Alwernii, skradziono z koszyka ręcznego torebkę z czarnej skóry, zawierającą 4 złote pierścionki z drogimi kamieniami, wartości 1 miliona marek, a nadto 18.000 mp. gotówką. W tymsamym wozie skradziono Henryce Haberman z kieszeni płaszcza torebkę czarną, zawierającą srebrny naszyjnik i przybory toaletowe znacznej wartości. W toku dochodzeń wykryto sprawczynie obu powyższych kradzieży. Są to Felicya Mrowiec (lat 28), stróżka domu przy ul. Dietla 71 i Stanisława Wincenciak (lat 20), obie znane złodziejki kieszonkowe. Skradzione rzeczy dały one do przechowania Aleksandrowi Tydorowi, kochankowi Mrozowej, zaś torebki wrzuciły złodziejki do ustępu przy ul. Dajwór. Skradzione rzeczy w całości odebrano i zwrócono poszkodowanym. Tydora i Wincenciakównę zatrzymano w aresztach, zaś Mrozową wypuszczono na wolną stopę ze względu na to, że ma dwoje nieletnich dzieci.

— **Milionowa kradzież sklepowa.** W handlu Samuela Grossmana przy ul. Grodzkiej l. 50 dopuszczano się systematycznych kradzieży różnych towarów konfekcyjnych. Między innemi skradziono 100 tuzinów pończoch damskich, 36 tuzinów chusteczek, 4 tuziny krawatek itd., przedstawiających łączną wartość około 1 miliona mp. Pod zarzutem tych kradzieży aresztowano pomocnika handlowego Dawida Lehrfelda (lat 19), zajętego w tej firmie, który w śledztwie przyznał się, że od pół roku prawie co drudzi dzień wynosił ze sklepu różne towary, które sprzedawał braciom Pinkusowi i Izaakowi Mondscheinom, zamieszkałym przy ul. Brzozowej l. 16. Aresztowany Pinkus Mondschein zeznał, że nabywał od Lehrfelda pończochy płacąc za tuzin 5000 mp. Brat jego Izaak zbiegł przed aresztowaniem.

[illegible] dr. [illegible], dr. [illegible] i [illegible].

(Pierwszy dzień rozprawy).

Kraków, 5 maja.

(m) Dnia w [illegible] kadencyi sądu przysięgłych rozprawa o zdradę główną rozpoczęła się wczoraj w tutejszym sądzie okręgowym karnym. Rozprawa ta budzi większe zainteresowanie, aniżeli odbyta w zeszłym tygodniu rozprawa przeciw Tetzbowi, a to przedewszystkiem ze względu na popularne w Krakowie osoby poszczególnych oskarżonych, a nadto na ogólne znane tło sprawy (strejki kolejowe, niepokoje aprowizacyjne w Krakowie itd.).

Rozprawa jest jawna. Publiczność wpuszczana jest za biletami wstępu. Większą część słuchaczy stanowią przedstawiciele palestry krakowskiej i młodzi słuchacze praw.

Na ławie oskarżonych zasiadają: 1) Dr Zygmunt Wodecki (lat 40), komisarz kolejowy, 2) Dr Bolesław Drobner (lat 38), chemik i kierownik firmy „Drobner", 3) Bolesław Bednarczyk (lat 25), ślusarz kolejowy, 4) Samuel Blum recte Mandelbaum (lat 41), ajent handlowy i 5) Michał Hoffmann (lat 45) metalowiec, urzędnik miejskiej Kasy chorych — wszyscy odpowiadają za zbrodnię zdrady głównej z § 58 k. r. k. Oskarżeni siedzą przy stole, na którym rozłożyli notatki, gazety i książki.

Trybunałowi przewodniczy s. s. o. Turowicz, wotują s. s. o. Baczyński i s. s. o. Kraus, oskarżenie wnosi prokurator Sozański, bronią adw. dr. Woźniakowski (dra Wodeckiego i dra Drobnera), adw. dr. Rosenzweig (Bednarczyka), adw. dr. Bross (Bluma) i adw. dr Heski (Hoffmana).

AKT OSKARŻENIA.

Po wylosowaniu sędziów przysięgłych, przewodniczący odczytał akt oskarżenia, który zarzuca obwinionym, że zbrodni zdrady głównej dopuścili się przez mowy, wygłaszane na różnych zgromadzeniach. W mowach tych nawoływali oni wedle aktu oskarżenia zgromadzonych słuchaczy do nieposłuszeństwa i oporu przeciw zarządzeniom rządu i władz państwowych, do zaniechania pracy i wywołania strejku powszechnego itd., do wprowadzenia rządu rad robotniczych zwanego dyktaturą proletaryatu, usiłowali zatem skłonić i podburzyć ludność robotniczą do walki rewolucyjnej, do obalenia rządu drogą zaburzeń wewnętrznych i do sprowadzenia innego ustroju państwowego, przez co zmierzali do gwałtownej zmiany formy rządu oraz do zaburzeń i wojny domowej wewnątrz państwa, jakkolwiek te czynności bez skutku pozostały.

W szczególności zarzuca akt oskarżenia drowi Wodeckiemu, że dnia 22 lutego 1921 r. telefonicznie i słownie wezwał kolejarzy, aby ze służby poszli do domu, gdyż jest strejk. Nadto na zgromadzeniu w dniu 23 lutego pod pomnikiem Mickiewicza dr. Wodecki krytykując militaryzacyę kolei nazwał rząd Witosa chamskim, groził, że robotnicy obok pomnika Mickiewicza wystawią Witosowi szubienicę, że chamska burżuazya musi zniknąć, że walka pójdzie na śmierć i życie, a mowę zakończył okrzykiem: „Rewolucya społeczna niech żyje!"

Takim samym okrzykiem zakończył swą mowę osk. Hoffman, który przemawiał w duchu podburzającym, rewolucyjnym, wzywając do usunięcia rządu, posługującego się terrorem i stryczkiem i broniącego tylko interesów burżuazyi i paskarzy.

Po Hoffmanie zabrał głos osk. Bednarczyk, który również zarzucił rządowi, iż tylko bagnetem sołdackim i stryczkiem tłumi krzyki i protesty głodnych. Bednarczyk atakował rząd z powodu zarządzeń przeciwstrejkowych, zapowiadał, iż ogień rozpalony postępowaniem rządu ogarnie wnet całą Polskę, że wówczas już trudno go będzie ugasić.

Zgromadzenie z pod Mickiewicza przeniosło się dnia 28 lutego pod pomnik Jagiełły, gdzie przyłączyli się do niego „Bundowcy". Tu przemówił Dr. Bolesław Drobner, który użył w swem przemówieniu następującego zwrotu: „Czerwony sztandar przesiąknięty nie błękitem Sapiehów, ale krwią robotnika polskiego, zatryumfować musi wkrótce i zatknięty na gruzach ustroju społecznego obwieści wnet światu zwycięstwo prawdy".

Na drugi dzień, 1 marca 1921 r., odbyło się zgromadzenie pod pomnikiem Mickiewicza, na którem przemawiał wedle aktu [illegible] Bolesław Drobner i Bednarczyk, którego mowa była przewrotową. Na tem zgromadzeniu przemówił następnie Samuel Blum, zaczynając swe przemówienie od słów pieśni: „Bój to będzie ostatni" i przedstawiał konieczność walki z rządem, przyczem oświadczył, że robotnicy nie chcą takiej Polski jaka ona jest, bo Polska musi być socyalistyczna, że godzina wielkiego czynu nadchodzi.

Oprócz tych zgromadzeń z okazyi generalnego strejku w lutym 1921 r. jest przedmiotem aktu oskarżenia także zgromadzenie z 19 grudnia 1920 r., odbyte w teatrze powszechnym w Krakowie, a urządzone przez PPS. w sprawach aprowizacyjnych. Ze zgromadzenia tego na ulicy Rajskiej poszła z tłumem delegacya pod gmach starostwa, gdzie Hoffman podburzał zgromadzonych i mówił, że rząd musi do środy dostarczyć mąki, gdyż inaczej powtórzą się wypadki z roku 1905 i zaczniemy na Rynku krakowskim budować szubienice. Po Hoffmanie zabrał głos dr. Bolesław Drobner, który zgromadzonych podburzał.

Dr. Wodecki oskarżony jest wkońcu o to, że 24 lutego 1921 r. na zgromadzeniu kolejarzy w kuchni personalnej, popierając strejk generalny, szydził z rządu, Naczelnika państwa i Witosa i oświadczył, że hasłem robotników powinno być: My albo wy. O to zgromadzenie oskarżony jest także Bolesław Bednarczyk, który nadto odpowiada za to, że w 4 dni przed tem zgromadzeniem w Sosnowcu szerzył agitacyę komunistyczną i twierdził, że robotnicy przy pomocy silnej organizacyi mogliby wywołać rewolucyę, obalić rząd i wprowadzić dyktaturę.

PRZESŁUCHANIE DRA WODECKIEGO.

Po odczytaniu aktu oskarżenia wyprowadzono z sali rozpraw wszystkich oskarżonych, z wyjątkiem dra Wodeckiego, który wygłosił 1½-godzinną mowę obronną. Dr. Wodecki twierdzi, że nie jest komunistą, że odkąd wystąpił z PPS., nie należy do żadnej partyi, gdyż wszystkie partye są złe. Agitacyi bolszewickiej nie prowadził, słów wypowiedzianych na zgromadzeniach nie pamięta. Bierze udział w ruchu zawodowym, w którym widzi lepszą przyszłość Polski. W Polsce związki zawodowe, a szczególnie związek kolejarzy spotkały się z nieufnością państwa i niechęcią, w przeciwieństwie do Anglii, gdzie związki cieszą się poparciem rządu.

Gdy oskarżony coraz bardziej odbiega od przedmiotu oskarżenia, rozwodząc się nad potrzebami i stanowiskiem klasy robotniczej w Polsce, obrońca Woźniakowski przerywa mu i nawołuje go, by mówił do rzeczy.

Dr. Wodecki oświadcza następnie: Jeżeli wybucha strejk, to przywódcy nie są winni, bo oni się więcej strejku boją, niż ci, którzy żądają strejku. W związku są wszyscy równi; gdy wojska Hallera obcinały Żydom brody, to czyż winien Haller lub jego oficerowie?...

Strejk generalny nakazany był przez związki. Ja rozkaz popierania strejku musiałem wykonać jako sekretarz związku. Chciałbym widzieć dyrektora syndykatu rolniczego, któryby nie wykonywał rozkazu swej organizacyi. Mój udział w strejku był biernym; sekretarzem związku byłem za zezwoleniem mych władz i byłem w tym celu urlopowanym ze służby.

Rząd Witosa niszczył Polskę i było czynem patryotycznym a nie zdradą zwalczać go. Panowie piasty sprzedają grunta swe za dolary i niszczą walutę polską, czy to nie jest zdradą? Brudy ich teraz dopiero wychodzą na jaw dzięki niedyskrecyi Stapińskiego i narodowych demokratów.

Po krótkiej przerwie przewodniczący, prokurator i obrońcy zadali oskarżonemu szereg pytań. Na pytania, odnoszące się do szczegółów aktu oskarżenia, zwróconych przeciw niemu, odpowiada oskarżony: nie wiem, nie pamiętam, nie mogę powiedzieć itd.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj. Rozprawa potrwa 8 dni.

— **Jazda na „gapę".** Na dworcu krakowskim przytrzymano wczoraj Helenę Sajbużankę (lat 12), zamieszkałą w Łaźni koło Bochni; przytrzymana dziewczynka odbyła podróż z Jarosławia do Krakowa bez biletu i nie miała pieniędzy na opłatę karnej należytości kolejowej w wysokości 3360 mk. — Również wczoraj przytrzymano na dworcu Maryana Gaszyńskiego (lat [illegible]), z Dąbrowy Górniczej, który z miejsca swego zamieszkania przyjechał pociągiem również bez biletu i pieniędzy do Krakowa. Gaszyński przyznał, że zbiegł z domu rodziców.

— **Ucieczka z domu rodzicielskiego.** Do policyi doniesiono, że przed kilku dniami zbiegł z domu rodzicielskiego w Kleszczowie, pow. Będzin, 11-letni Władysław Gabarska, syn Jana. Zbiegły chłopak ma bliznę na głowie.

ZE SPORTU.

W najbliższą niedzielę wyjeżdża Z. K. S. Makkabi do Bielska, celem rozegrania matchu mistrzowskiego z tamtejszym Sturmem, poczem pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich będzie [illegible]. W razie zwycięstwa [illegible], co z powodu ostatnio okazanej formy jest bardzo prawdopodobnem, osiągnie klub ten trzecie miejsce po Wiśle i Cracovii, czwarta z rzędu Jutrzenka a dalsze B. B. S. V. i Sturm.

Wisła rozgrywa dwa ciekawe matche z silnym czeskim Żiżkowem, który obecnie jest w dobrej formie i, jeśli przyjedzie i wystąpi w pierwszym składzie, pokaże zagraniczną klasę.

Cracovia wyjeżdża do Lwowa.

We Wiedniu senzacyę wywołuje spotkanie dwóch najgroźniejszych rywali o mistrzowstwo Hakoah -Sportklub; szczęśliwy zwycięzca prawdopodobnie zostanie mistrzem tegorocznym, w każdym razie ma mistrzostwo zapewnione Sportklub, jeśli wygra.

Wynik tych zawodów podamy w numerze poniedziałkowym.

Z sali koncertowej.

XI. Koncert symfoniczny.

Za dużo tego — niech będzie — dobrego wyprawia się tu od dwóch lat z rosyjską muzyką; właściwie już dosyć tych wyłącznych, niby stylowych programów, w których [illegible] bez wyboru, niezależnie od materyału [illegible] nastawione się przedwczorajszych rosyjskich kompozytorów, zamiast przedstawić choćby raz — dzisiejszych. Przeciętna w każdym kierunku, jedynie w [illegible] trochę dowcipniejsza IV. symfonia Glazunowa nie odbiega od szablonowej treści typowej symfonii Czajkowskiego, z szczególnemi kantylenami i melancholią dumek [illegible], a posiada w swej stosunkowej krótkości jedną z dodatnich cech. Capriccio włoskie Czajkowskiego (czyj to był kaprys zrobić z „Capriccio" „Kaprys"?) jest szeregiem mocno wulgarnych melodyi i rytmów [illegible] z odpowiedniem bim-bam, niemiło [illegible] wrażenia z Włoch. Spendyarewa obraz symfoniczny „Trzy palmy" jest najbardziej pustynią, na której niema nietylko palm, ale wogóle ani źdźbła zielonej trawy, jakiegoś pomysłu interesującego w harmonii lub instrumentacyi; po tej istnej Saharze włóczy się straszliwa Nuda. Nie opłaci się ten import! P. Górzyński akcentował i wydobywał głównie momenty rytmiczne, forsując pozatem blachę. Prof. Skarżyński rozwinął swą sztukę wiolonczelową w koncercie Dawidowa, nie mającego zresztą nic wspólnego z muzyką rosyjską, oraz w Czajkowskiego waryacyach Rokoko, zaryzykowanych po Grümmerze i Földesym.

Dr. Henryk Apte.

Z teatru, literatury i sztuki.

— „Ulica dziwna" St. Czyżowskiego przyjęta z uznaniem na wczorajszej premierze, dała wielki sukces reżyseryi i wystawie, świetnie dostosowanym do nowej treści i formy tego dzieła. Ponieważ dzisiejsze przedstawienie jest w zupełności wysprzedane, kasa bilety sprzedaje tylko na sobotę i niedzielę.

Poczynając od niedzieli 7 bm. przedstawienia popołudniowe rozpoczynać się będą o godz. 3½.

— Miejski teatr Opera i Operetka. Dziś w piątek „Amor w śniegu". W sobotę po raz drugi „Urlop małżeński", który na wczorajszej premierze zdobył rekord powodzenia. W niedzielę popołudniu „Baron Kimmel".

— Z teatru „Bagatela". Wczorajsze przyjęcie premiery „Świderka" D. Niccodemiego zapewniło sztuce świetne powodzenie. Świadczyły wymownie entuzyastyczne oklaski i gorące przyjęcie, jakim darzyła wykwintna publiczność po każdym akcie wykonawców. „Świderek" powtórzony będzie w sobotę i w niedzielę. W sobotę pop. po cenach 70% zniżonych po raz ostatni „Dom osaczony". W niedzielę pop. po cenach zniżonych do połowy „Dr. Stieglitz".

— **Wieczór pieśni rosyjskich i aryj operowych** odbędzie się we wtorek 9 bm. staraniem kółka muzycznego Czytelni towarzyskiej (Rynek gł., A-B, l. 39). Wykonawcy: artyści opery pp. Jefimcewa i Kniaginin. Bilety do nabycia codziennie w sekretaryacie od 7–8 wieczorem. Początek o godz. 8½. 856

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Ulica dziwna".
Sobota: „Ulica dziwna".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Piątek: „Amor w śniegu".
Sobota: „Urlop małżeński".

TEATR „BAGATELA"

Piątek: „Świderek".
Sobota pop.: „Dom osaczony"; Wiecz.: „Świderek".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Świat miłości".

Z KRAJU.

Echa zajść w dniu 1-go maja w Warszawie.

W „Robotniku" czytamy: 1-go maja policya aresztowała w Warszawie 88 osób, z tego 90% Żydów, gdyż przeważnie na Żydów czyhano. Aresztowano nie z powodu jakichś wykroczeń, lecz poprostu jako komunistów, „podejrzanych" o komunizm lub — jeszcze prościej — dlatego, że ktoś nawinął się pod rękę. Aresztowano głównie na Bielańskiej i Senatorskiej, przed Uniwersytetem i przed Ogrodem Saskim. Z prowokujących młodzieniaszków, dowodzonych przez [illegible] słuchacza Uniw. warsz. Opęchowskiego, nikogo nie aresztowano. Pozwolono tej bandzie grasować swobodnie..

Zabrano, między innemi, transparent z niesłychanie antipaństwowym i rewolucyjnym napisem: „Niech żyje Palestyna socyalistyczna!"

Raniony w brzuch wystrzałem z rewolweru na rogu ul. Miodowej i Senatorskiej wywiadowca Olewniczak zmarł w szpitalu. Tragiczny ten wypadek przedstawia się bardzo tajemniczo. Sprawcy nie znaleziono — i zachodzi podejrzenie, czy nie był to strzał prowokatorski.

Inny wywiadowca strzelił w powietrze na rogu ul. Marszałkowskiej i Rysiej. Tam, [illegible] strzał rzucił się na strzelającego i ciężko go poturbował.

Tak policya utrzymywała porządek w Warszawie w dniu 1-ym maja".

Poseł angielski w synagodze. W [illegible] wieczorem do synagogi na Tłomackiem [illegible] ambasador angielski w Warszawie, p. [illegible] z żoną, oraz jego sekretarz [illegible]. Goście byli w synagodze do końca [illegible] sobotniego.

Nowa komunikacya lotnicza. Dowiadujemy się o nowej komunikacyi lotniczej Warszawa—Praga—Wiedeń—Budapeszt, przeprowadzonej [illegible] Tow. żeglugi powietrznej w Polsce. Jest to najszybsza w obecnych czasach podróż, i odbywa się w następujący sposób: Odlot z Warszawy o g. 8 m. 30 rano, przylot do Pragi o g. 11, do Wiednia i Strasburga w godzinach popołudniowych, do Paryża lub Budapesztu o g. 6 wieczorem.

O wydanie posła Zamorskiego. Prokurator sądu okręgowego w Warszawie zwrócił się do kancelaryi sejmowej z żądaniem wydania przez Sejm sądowi posła Zamorskiego, oskarżonego o umyślną obrazę urzędników państwowych, która wyraziła się w art. wstępnym „Myśli Narodowej" pt. „Miłe stosunki".

Dział gospodarczy.

Nowela do ustawy o podatku dochodowym.

W nr. 29 Dziennika Ustaw ogłoszona została ustawa z d. 4 kwietnia 1922 r. w „przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy z dn. 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym".

Ze zmian ogólnych, jakie wprowadza nowela, na uwagę zasługuje przedewszystkiem podwyższenie wolnego od podatku minimum do 180 tys. mk.

Wysokość podatku według nowej skali, wzrastającej progresywnie od 0,5 do 25 proc., wynosi od jednego tysiąca do 5 milionów mk. (od dochodu 20 milj. mk.) i wyżej, dodając po 25 proc. od nadwyżki ponad 20 milj. mk. dochodu.

Do podatku dolicza się ponadto, o ile chodzi o dochody osób fizycznych, progresywnie 1 do 10 proc. od całego podlegającego podatkowi dochodu.

Celem ułatwienia płatnikom składania zeznań o dochodzie tworzy nowela zasadniczo w każdej gminie wiejskiej — podkomisyę szacunkową, w miastach zaś może być utworzonych kilka podkomisyi, składających się z 5 do 7 członków i tyluż zastępców, powołanych na okres trzechletni z grona płatników podatkowych.

Dla pewnych kategoryi płatników nowela wprowadza ustne zeznania zamiast dotychczasowych tak trudno wykonalnych deklaracyi.

Dla dochodów, płynących z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę podwyższa nowela minimum egzystencyi do 300 tys. mk.

Podatek od tych dochodów pobiera się drogą potrącenia przy każdej wypłacie i wynosi on progresywnie 0.2 do 3,5 proc. w granicach dochodów, wynoszących 300 tys. mk. do 4 milionów mk. Obowiązek potrącania podatku ciąży na służbodawcach, wypłacających wszelkiego rodzaju wynagrodzenia.

Nowela upoważnia Ministra Skarbu do wydania postanowień co do stosowania odpowiednich ulg przy obliczaniu i pobieraniu podatku za lata 1920 i 1921, o ile ściągniecie tego podatku wedle dotychczas obowiązujących przepisów okaże się niesłuszne.

Handel i przemysł.

O udział kupców w walce z drożyzną. W związku z utworzyć się mającym nadzwyczajnym komisaryatem do walki z drożyzną zwróciła się Centrala Związku kupców w Warszawie do prezydyum Rady ministrów i do ministra skarbu z memoryałem, w którym wskazuje na potrzebę powołania przedstawiciela tejże Centrali do komisyi doradczej przy nadzwyczajnym komisaryacie do walki z drożyzną, a to z tego względu, ponieważ Centrala posiada przeszło 100 oddziałów, rozsianych po prowincyi, a przeszło 50 sekcyi dla poszczególnych branż handlowych w Warszawie, jest przeto w stanie objąć całokształt stosunków handlowych w danej chwili w całem państwie i być pomocną władzy powołanej do zwalczania drożyzny, radą, opartą na dokładnej i ścisłej znajomości spraw odnoszących się do wszelkiego rodzaju obrotów handlowych.

Traktat handlowy polsko-szwajcarski. Pomiędzy delegacyą polską i szwajcarską doszedł do skutku w Genui, według doniesienia „Rzeczpospolitej", traktat handlowy, który oparty jest mniej więcej na tych samych zasadach co inne traktaty handlowe, zawarte lub będące w przygotowaniu między Polską a państwami Europy Zachodniej.

Z rynku towarowego. Manufaktura. Ceny detaliczne nie uległy prawie żadnej zmianie w przeciągu miesiąca. W hurcie zaś ceny są nieustalone i zależne od warunków poszczególnych hurtowników. Wielu z nich odczuwa dotkliwie brak gotówki, a to ich zmusza do wyzbycia się towaru za wszelką cenę. Są to jednak tylko chwilowe różnice cen. Co się tyczy fabrykantów, to ci zdołali się już obznajmić z potrzebami rynku wewnętrznego i starają się zapobiec hiperprodukcyi, która dawniej wpływała na obniżkę cen.

Skóra i obuwie. W branży tej nastała duża stagnacya. Na rynku jest obfitość skór twardych i miękkich, oraz gotowego obuwia. Kupcy spodziewają się wywozu do Rosyi, ale na razie jest to jeszcze bardzo utrudnione. Kupcy chowają na wywóz do Rosyi jedynie najtańsze gatunki.

Mydło. Ceny mydła spadają niemal z dniem każdym. Jedynie te mydła trzymają się w cenie, do których wyrobu potrzebny jest łój sprowadzany z zagranicy. W tym wypadku gra rolę kwestya walutowa.

Nici i przędza. Czas dłuższy panował tu zupełny zastój, który jednak zaczyna teraz ustępować. Pomimo to jeszcze daleko do ożywienia. I aczkolwiek cenniki ustanowione przez zrzeszenie kupców fachowych są niższe od poprzednich, to jeszcze wielu kupców opuszcza z tego cennika 10 proc.

Lipski jarmark jesienny rozpocznie się 27 sierpnia i potrwa do 2 września br. Informacyi udziela i prospekty wysyła na żądanie: Messamt für die Mustermessen in Leipzig, Esperanto-Fako, Leipzig Markt 4.

7

Z giełdy.

Kraków, 4 maja.

Na rynku walut zaszły dziś niewielkie wahania kursów. Dolary straciły 50 p., marki niem. ½ p., natomiast podniosły się franki fr. o 5 p.

Na rynku akcyj ruch bardzo mały przy tendencyi stałej.

Giełda krakowska z dnia 4 maja 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	[illegible] wypłaty Kupno	Sprzedaż	Transak.
Dolary St. Zjed.	3900·—	4000·—	3900·—	4000·—	—
Dol. kanadyjskie	3700·—	3900·—	3700·—	3900·—	—
Franki franc.	350·—	365·—	360·—	370·—	—
Franki belgijskie	315·—	330·—	320	335·—	—
Franki szwajc.	770·—	790·—	770·—	790·—	—
Funty szterlingi	17.500	18.000	17.500	18.000	—
Marki niemieck.	13·25	14·25	13·25	14·25	14·—
Korony austr.	—·49	—·51	—·49	—·51	50½
Kor. czesko.-sł.	77·—	79·—	78·—	90·—	79·75
Kor. węgierskie	5·—	5·25	5·—	5·25	—
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Lei rumuńskie	23·—	25·—	24·—	26·—	—
Liry włoskie	260·—	220·—	200·—	220·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądane	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	825·—	875·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	550·—	600·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	375—
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	625·—	725·—	680—
Handl. Sp. akc. „Impex"	225·—	275·—	
„Polski Gleb" I-III em.	750·—	850·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	6500·—	6800·—	6500—6800
H. Cegielski, Poznań „ex"	2450·—	2600·—	
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e.	1250·—	1300·—	
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1900·—	2000·—	
Zakłady amunic. „Pocisk"	750·—	850·—	800—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Autometer" fabr. samoch.	1100·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	5800·—	6200·—	6000—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	[illegible]	6800·—	
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	[illegible]800·—	6200·—	
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	[illegible]000·—	2100·—	
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	5600·—	[illegible]	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	900·—	1000·—	950—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	3800·—	4000·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	2850·—	3050·—	2950—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	4500·—	5500·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3200·—	3400·—	3250—3300

Giełda warszawska z 4 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 3970—3995—3986, sprzedaż 4000 kupno 3960. Dolary kanadyjskie tranz. 3890. Czeki: Gdańsk tranz. 13·70—13·67½, sprzedaż 13·85, kupno 13·45. Belgia tranz. 335—334½. sprzedaż 336½, kupno 332½. Berlin tranz. 13·70—13·90—13·65, sprzedaż 13·85 kupno 13·45. Londyn tranz. 17700—17850—17775, sprzedaż 17875, kupno 17675; Nowy Jork tranz. — — sprzedaż 4000, kupno 3960. Paryż tranz. 363½—366½ 364¾, sprzedaż 366¾, kupno 362¾. Praga tranz. 78—70½. Szwajcarya tranz. 792½—795, sprzedaż 793, kupno 784, Wiedeń tranz. 50½—50, sprzedaż 50½, kupno 49½. Milionówka tranz. 2375.

Kursa dewiz w Wiedniu 4 bm. (L.) Amsterdam 315250 Zagrzeb 2912 Belgrad 11628 Berlin 2820 Bruksela 687·50 Budapeszt 1057—, Bukareszt —·— Kopenhaga 174875, Londyn 36375, Medjolan 43570, N. Jork 8194, Paryż 74950, Praga 15840, Zurych 158625. Belgia 68550 bułgarskie 5895, dolary 8144·—, marka niemiecka —·——, angielskie 36575, francus. 747—, holenderskie 3142·50, włoskie 42570, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 11588, polskie 200·—204·——, rumuńskie 5744.

Kursa dewiz w Pradze z 4 bm. Berlin 17·60— Warszawa 1·17½—1·87½. Marka niem. 17·60—. Marka polska 117·½—137·½.

Kursa dewiz w Zurychu z 4 bm. (PAT). Berlin 175·—, Holandya 188·70, Nowy Jork 516, Londyn 22·97, Paryż 47·36, Medyolan —.——, Bruksela —·— Kopenhaga 110·—, Sztokholm 134·—, Chrystjania 95·¼ Madryt 80·40, Buenos Ayres 185·½, Praga 10·05, Budapeszt 0·67, Zagrzeb —·—, Warszawa 0·13, Wiedeń 0·08¾, Austr. stempl. 0·06½.

Warszawa. PAT. Giełda zbożowo-towarowa. Żyto 14400, mąka żytnia według próby franco Warszawa 18000, mąka żytnia 70% 20800, otręby żytnie 10300, rzepak franco Warszawa 27500, jęczmień browarniany franco Warszawa 13400, żyto franco Warszawa 14500, owies 13500, 13750, 14150, łubin niebieski 8700.

Gdańsk. PAT. Dolary 286.71—287.29, przekaz na Londyn 1283·70—1286·30, marka polska 7·19½—7·21½, Warszawa 7·16—7·19.

Wiadomość z Genui.

Artykuł, który spowodował opozycyę Francyi i Belgii.

Genua. (Tel. wł.) Artykuł VII. memoryału wręczonego sowietom, który był powodem odmowy Francyi i Belgii na podpisanie memoryału, ma następujące brzmienie:

W celu poparcia wznowienia zagranicznej gospodarczej działalności Rosyi i umożliwienia obcym państwom przyjścia z pomocą Rosyi oraz aby ułatwić odbudowę kraju, przyjmuje rząd sowiecki następujące postanowienia dotyczące własności prywatnej:

Nie przesądzając o prawie przyznanem rządowi rosyjskiemu przez uchwały w Cannes zaprowadzenia wewnątrz Rosyi stosownie do swego uznania takiego systemu własności gospodarczego i rządowego, jaki mu się wydaje najlepszym, uznaje rząd rosyjski swój obowiązek dania interesowanym zwrotu, przywrócenia do dawnego stanu albo odszkodowania za straty i szkody powstałe z powodu konfiskat i sekwestrów. Jeżeli jednak dawni właściciele nie będą mogli przyjść w posiadanie tych praw, które im dawniej przysługiwały, musi im rząd sowiecki zaofiarować kompensatę. Jeżeli dawniejsi właściciele i rząd sowiecki nie będą się mogli porozumieć co do rodzaju i wysokości kompensaty, mogą dawniejsi właściciele odwołać się do decyzyi mieszanego sądu rozjemczego. Jeżeli ten sąd uzna, że kompensata przyznana przez rząd sowiecki jest odpowiednią, musi być ona przyjętą przez dawniejszego właściciela. Jeżeli jednak między dawnym właścicielem a rządem sowieckim nie dojdzie do porozumienia w sprawie skonfiskowanego dobra, wówczas dawny właściciel musi je otrzymać przynajmniej na tak korzystnych warunkach użytkowania i swobodnego dysponowania, jakie mu dawniej przysługiwały. Jeżeli mięszany sąd rozjemczy stwierdzi, że przeniesienie dobra jest niemożliwe i że musi być dane odszkodowanie, wówczas wysokość jego w razie braku porozumienia będzie również ocenioną przez mięszany sąd rozjemczy i musi być ono natychmiast wypłacone. Jeżeli rząd sowiecki nie może zwrócić dóbr, to nie ma też prawa przekazywać ich później innym koncesyonaryuszom. Gdyby rząd sowiecki zamierzał później takie dobra przekazać, wówczas przysługuje dawnemu właścicielowi prawo pierwszeństwa. Jeżeli użytkowanie dobra nie będzie inaczej możliwe, jak tylko w drodze włączenia go do jakiejś grupy, wówczas odpada powyższe postanowienie, atoli dawny właściciel otrzyma prawo udziału w grupie odpowiednio do swych praw dawnych. Za „poprzednich" albo „dawnych właścicieli" będą uważane wszystkie rosyjskie towarzystwa finansowe, przemysłowe albo handlowe, które w chwili nacyonalizacyi były w posiadaniu właścicieli zagranicznych, jeżeli stosunkowo wielka część ich akcyj albo obligacyj były w posiadaniu obcem, albo jeżeli połowa obcych właścicieli tego zażąda. Jeżeli takie żądanie nie będzie postawione, w każdym razie obowiązuje odszkodowanie. Przy uregulowaniu kompensat będą strzeżone prawa osób trzecich, ciążące na tych dobrach. Jeżeli powstały szkody z powodu czynów albo zaniedbań, musi być dane odszkodowanie według ogólnych zasad prawa międzynarodowego.

Inne artykuły — jest ich razem 13 — uzgodnione z projektów francuskiego i angielskiego, znane są z dotychczasowych depesz. I tak art. 1 mówi o konieczności zaprzestania przez sowiety propagandy, 2—6 o długach wojennych, 6 o spłacie długów, 8—13 o prawach i obowiązkach sowietów wobec cudzoziemców.

Wzmocnienie bloku francusko-belgijskiego.

Bruksela. PAT. „Libre Belgique" podaje, iż niektóre państwa jak Holandya i Szwajcarya wobec istnienia bloku francusko-belgijskiego mają zmienić swe stanowisko wobec memoryału, posiadają bowiem identyczne z francuskimi i belgijskimi interesy w Rosyi.

Sprawy naftowe.

Genua. (Tel. wł.) Pisma [illegible] podają wiadomość, że angielsko-holenderskie towarzystwo Royal Dutch otrzymało od delegacyi rosyjskiej daleko idące koncesye eksploatacyi pól naftowych. Wiadomościom tym przeczą Anglicy i Holendrzy. Wiadomości z Amsterdamu głoszą jednak, że jakkolwiek układ naftowy z sowietami nie jest jeszcze definitywnie zawarty, to jednak pewne jest, że pierwszorzędne towarzystwo naftowe angielsko-holenderskie prowadzi dalej rokowania z sowjetami w tej sprawie.

Genueńska kronika.

Genua. PAT. Na ulicy w Nerwi zderzył się wczoraj samochód, którym jechał syn rumuńskiego prezydenta ministrów Bratianu z automobilem angielskiej delegacyi, w którym znajdował się L. George z żoną i córką. Należy to uważać za szczęśliwy obrót, że tylko jedna osoba z pośród jadących, a mianowicie żona Lloyda George'a odniosła lekkie obrażenia.

Francya a pakt pokojowy

Genua. PAT. Ze źródła francuskiego donoszą: W Paryżu zebrała się dziś przedpołudniem w ministerstwie spraw zagranicznych rada ministrów pod przewodnictwem Poincarego. Obradowano nad paktem pokojowym, którego projekt został wypracowany w Genui i postanowiono przystąpić do tego układu pod warunkiem, że prawa Francyi wynikające z układu wersalskiego będą wyraźnie uznane i zagwarantowane. Delegacya francuska w Genui zaproponuje kilk drobnych zmian. Rada ministrów postanowiła jednogłośnie, aby Francya przystąpiła do paktu pokojowego z tem zastrzeżeniem, że także i Rosya do niego przystąpi. Rosya ma się zobowiązać do nienapadania swoich sąsiadów na przeciąg lat 10 oraz do uznania na przeciąg lat 10 granic ustalonych układem wersalskim, którego Rosya nie podpisała. Także ma być w pakcie wyraźnie zastrzeżone, że nie narusza on w niczem sankcyi przysługujących aliantom według układu wersalskiego na wypadek, gdyby Niemcy nie wypełniły swoich zobowiązań. Pakt pokojowy ma dalej wyraźnie uznać wielkie międzynarodowe umowy, wykluczające wszelki powrót na tron rodziny Habsburgów albo Hohenzollernów. Dalej nie powinien układ pokojowy sprzeciwiać się definitywnym układom, które zostały zawarte przez pewne mocarstwa. Dotyczy to zarówno układu francusko-belgijskiego, układu polsko-francuskiego i układu małej ententy.

Ameryka wobec sowietów

Londyn. PAT. „Manchester Guardian" donosi z Nowego Jorku: Słychać, iż prezydent Harding zażądał w amerykańskim gabinecie uznania Rosyi, jednakże sekretarz stanu Hughes wypowiedział się przeciw temu.

Włochy wypierają się układów z khemalistami.

Rzym. PAT. (Stefani). Rząd włoski ogłasza, że nie zawierał żadnych układów z rządem angorskim.

Wymiana not między Polską a Niemcami.

Warszawa. PAT. Z powodu mowy prezydenta Prus Wschodnich wygłoszonej przy otwarciu sejmu pruskiego, zwróconej przeciw Polsce, w marcu br. złożył poseł polski w Berlinie energiczny protest przeciwko prowokacyjnym ustępom w tem przemówieniu. Na notę posła odpowiedział dnia 25 kwietnia niemiecki urząd zagraniczny, a dnia 29 ogłosiły treść tej odpowiedzi pisma niemieckie. W odpowiedzi swej stwierdza sekretarz stanu Haniel, zastępujący ministra Rathenaua, że nie widzi w słowach prezydenta Sira żadnej agresywności, gdyż podkreślił on życzenia ludności Prus wschodnich pokojowego współżycia z innymi narodami sąsiedzkimi. Mowa Sira — zdaniem Haniela — była jedynie wyrazem obaw, które podzielają wszystkie części Niemiec co do agresywnych planów niektórych grup społeczeństwa polskiego. W końcu prosi on, by sfery rządowe zechciały uspokoić opinię polską, ponieważ Prusy wschodnie nie żywią względem Polski żadnych wrogich zamiarów. Na notę ministra Haniela odpowiedział niezwłocznie poseł Madejski, że treść jej prześle swemu rządowi, który nie omieszka zająć stanowiska w tej sprawie.

Drobne ogłoszenia.

Sztuczne zęby, złote mostki [illegible] korony nawet połamane, złoto i platynę kupuje po [illegible] cenach [illegible] Kraków, Rynek gł. 11 [illegible] 654

Maszynistka (stenotypistka) kwalifikowana szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Maszynistka“ do Adm. „N. Dz“. 843

Kupię używane żelazne drzwi składane do sklepu około 3 m. 60 cm. szer. 2 m. 40 cm. wysokie. Wiadomość Grodzka 32 parter w podwórzu. 822

Wózki dziecięce odnawia przyjmuje oraz wykonuje nowe. J. Prochownik. Kraków, ul. Mikołajska 7, (róg św. Krzyża). 827

Spólnika fachowca z kapitałem 2—3 milionów poszukuję. Mam sklep frontowy od ul. Krakowskiej i kapitał. Zgłoszenia pod „Zarza“ do Adm. N. Dz. 838

[illegible] od lat 20 [illegible] przy najruchliwszej ulicy śródmieścia pozyskać do komisowej sprzedaży artykuły z działu towarów modnych damskich i dziecinnych. Zgłoszenia pod „Wiele odbyt“ do biura ogłoszeń [illegible], Kraków, Grodzka 18. 796

Specyalna naprawa pieców łazienkowych gazowych i węglowych, dorabianie części i przeróbki uskutecznia Zakład mechaniczno-instalacyjny A. Jędrzejewski, Kraków, Karmelicka 39. 812 (243)

Rutynowana siła w dziale buchalteryi, korespondencyi, znająca język polski, rosyjski, niemiecki, pisząca na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Praca“ do Adm. N. Dz. 843

Abażury do lamp elektr., gazow. i naft. gotowe i na zamów. wytwórnia 833 **Lamp Elektr.** biurkow., salon., wiszących **Inż. A. Jastrzębski** Tel. 2048 Sławkowska 30, I. p. (n. kawiar.)

Poszukuje się **Zdolnej panienki do szycia.** Wiadomość: Neiger, Kraków, Berka Joselowicza 4 II. p. oficyny. 795

Podwójnego [illegible]!

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić naszych P. Klientów i osoby, pragnące nabyć tanią i elegancką bieliznę męską i damską, że przy naszym składzie otworzyliśmy specyalną pracownię bielizny.

Na prowincyę wysyłamy pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze) co następuje:

1) **Koszule męskie** letnie dzienne z podwójnemi mankietami z dobrego zefiru kolorowego najmodniejszych deseni w paseczki po 1.950 Mk. za sztukę, za pół tuzina 11.400 Mk., tuzin 22.300 Mk.

2) Takież koszule z francuskiego zefiru po 2.500 Mk. za sztukę, z kołnierzykiem z tegoż materyału 2.750 Mk., pół tuzina 16.500 Mk.

3) **Koszule męskie** nocne białe z dobrego gatunku, materyału „Silezia“ po 2.250 Mk. za sztukę wyższego gatunku 2.600 Mk. za sztukę.

4) **Kalesony męskie** po [illegible] Mk., wyższego gatunku 2.650 Mk. za parę.

5) **Koszule damskie** białe z zagranicznego batystu [illegible] i wstawkami po 2.600 Mk. [illegible]

6) **Spodnieczki** [illegible] tystowe z koronkami po [illegible] Mk. za sztukę.

7) **Chusteczki** bat[illegible] damskie za tuzin [illegible]

8) Chustki męskie [illegible] tuzin 3.500 i 4.500 Mk.

9) **Prześcieradła** [illegible] mtr. dobrego gatunku [illegible] go płótna, [illegible] ścieradła po 2.800 Mk. [illegible] gatunku po 3.500 Mk. za [illegible]

10) **Skarpetki** męs[illegible] czarne i kolorowe za pa[illegible] 2.000 [illegible] 3.000 i 3.500 Mk. (zależnie od gatunku).

11) [illegible] damskie cienkie czarne i [illegible] cena [illegible] par 2.000 Mk., 3.000 i 3.900 Mk. (zależnie od gatunku).

12) Również posiadamy na składzie trykotinę i dwabną najwyższego gatunku, szerokość 130 cm. [illegible] na suknie damskie we wszystkich [illegible] kolorach, jak to czarny, granat, [illegible] elektryk, pluszowy, różowy, niebieski, [illegible] bronzowy, pawi i amarantowy i wysyłamy kupon na całą suknię [illegible] m. 40 cm. za 15.700 Mk. Kupon na bluzkę z tej trykotiny [illegible] Mk.

[illegible] w różnych deseniach [illegible] również gładka kolorowa 85 cm. szeroka po 1.500 Mk. za metr.

Markizeta francuska gładka i w deseniach w kolorach oznaczonych wyżej po 2.500 Mk. za metr gatunku naj[illegible]

Za [illegible] i opakowanie dolicza się [illegible] Mk.

[illegible] wysyłamy natychmiast (można nawet bez zaliczki). Przy zamówieniu na koszule prosimy podać [illegible]

[illegible] za [illegible] towar zwracamy pieniądze w [illegible] 14 dni.

Zamówienia prosimy adresować:

Do składu fabrycznego

[illegible] Spółki [illegible]

Warszawa, Złota 21. p.

P. [illegible] przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się, co do gatunku towarów i cen.

Kooperatywom, Kółkom Rolniczym i Stowarzyszeniom dogodne warunki. 821

KURS KSIĘGOWOŚCI

w każdej miejscowości 832

przeprowadza za pomocą korespondencyi **z najlepszym wynikiem i w najkrótszym czasie** Zakład Nauk Handlowych **S. Karliana w Przemyślu.** Po odbyciu Kursu świadectwo. **Cena Kursu wraz z drukowanemi skryptami** (wartości 1000 Mk.) **wynosi Mk. 5000.** Płatna w dwóch ratach. Prospekta za nadesłaniem 25 Mk.

Spólnika

z większym kapitałem celem powiększenia istniejącej rentownej fabryki, poszukuje się. Zgłoszenia przyjmuje adw. Dr. Jan Geldwerth w Krakowie, ul. Szewska 21. 831

„VOLTA“

sprzedaż artykułów wodociągowych hurtownie i częściowo posiada na składzie

Wanny lano - żelazne i cynkowe. Klozety fajansowe i żelazne. Umywalnie, muszle, zlewy, zbiorniki, kurki i wentyle różnych typów. Siedzenia klozetowe. Piece łazienkowe na węgiel i na gaz

z fabryk krajowych i zagranicznych

Kraków ul. Gertrudy [illegible].

Bielizna Męska

KAPELUSZE KRAWATY

BRACIA LANDWIRTH

KRAKÓW, GRODZKA 46.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

KRAKÓW - ORZESZKOWEJ

TELEFON 270

WYKONUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

Zeszyty szkolne

Bruliony, Preperatki, Bloki, Wkładki do bloków, dostarcza w każdej ilości

Polska Fabryka przerobów papierowych

„Krakus“ 775

Kraków-Podgórze ul. Legionów L. 8.

Ważne dla Pań! 7249

Kroju i szycia metodą praktyczną

wyuczę w krótkim czasie.

Ilość uczenic ograniczona.

Zgłoszenia:

„Ewa“ Podgórze, Twardowskiego 12.

FABRYKA

[illegible] anych i jedwabnych paseczków [illegible] zegarków, najlepszego wyrobu [illegible] w najrozmaitszych gatunkach

[illegible] Krancenblum

Warszawa, Skórzana 4 m. 38

przechodni dom Graniczna 7.

[illegible]: Przyjmuję zamówienia za zaliczką

Absolwent Akademii Handlowej

z dwuletnią praktyką w dziale spedycyjnym

poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Absolwent“ do Adm. N. Dz. 756

ZA MĄŻ wyjść lub się OŻENIĆ

można przez jedyne w Polsce pismo „Fortuna“ Redakcya: Kraków, Rynek gł. L. 11. Nr. 30 do nabycia we wszystkich kioskach, agencyach pism i na st[illegible] kolejowych. 1842

Leon POMERANZ, Kraków,

ulica Grodzka 2 II.

powrócił z New-Yorku i poleca P. T. Publiczności swój ponownie otwarty

magazyn konfekcyi i płaszczy damskich.

Wykonuje też kostyumy i płaszcze z własnego i powierzonego materyału, według najświeższych żurnali **i po umiarkowanych cenach.** [illegible]

ARTYST. PLAKATY - OPAKOWANIA ETYKIETY - OGŁOSZENIA - MARKI OCHRONNE - NAGŁÓWKI LISTOWE ITD

E. BARTL, ul. CZAPSKICH 1, KRAKÓW

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow. M. Feldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 1